

**Protokół Nr 2/15**  
**z posiedzenia Komisji do spraw Inwestycji,**  
**Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego**  
**i Promocji Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski**  
**z dnia 19 stycznia 2015 r.**

Posiedzenie Komisji odbyło się w Urzędzie Miasta Bielsk Podlaski w Sali Konferencyjnej nr 302 w godzinach 10<sup>00</sup>-13<sup>40</sup>. W posiedzeniu uczestniczyli: **Przewodniczący Komisji – Tomasz Hryniewicki, Wiceprzewodnicząca Komisji – Iwona Bielecka-Włodzimierz, Członek Komisji - Jerzy Czczuga, Gołębowski Mirosław, Krzysztof Grodzki, Andrzej Leszczyński, Tomasz Sulima, Burmistrz Miasta – Jarosław Borowski, Zastępca Burmistrza Miasta – Bożena Zwolińska, Sekretarz Miasta – Tamara Korycka, Skarbnik Miasta – Janusz Panasiuk, Prezes PK Sp. z o.o. – Jan Ostaszewicz** (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu).

Obradom przewodniczył **Przewodniczący Komisji – Tomasz Hryniewicki**, który otwierając posiedzenie Komisji powitał wszystkich zebranych i przedstawił porządek posiedzenia podany w zawiadomieniu.

Oдноśnie zaproponowanego porządku obrad uwag nie wniesiono.

Porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady II Sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.
2. Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.

**Do pkt. 1**

Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych w Gminie Miejskiej Bielsk Podlaski na lata 2015-2018.

**Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki** otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

**Członek Komisji Andrzej Leszczyński** zwrócił się z zapytaniem, jakie zaangażowanie własnych środków przeznaczonych na inwestycje związane z porządkowaniem gospodarki ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski wpłyną na zwiększenie stawek z tytułu odprowadzenia ścieków ? Zapytał również czy jest realna szansa na uzyskanie przez Przedsiębiorstwo Komunalne w latach 2017-2018 na ww. przedsięwzięcia inwestycyjne środków zewnętrznych, czyli środków z tytułu kredytu potrzebnych na zaangażowanie Przedsiębiorstwa w te projekty?

**Prezes PK Sp. z o.o Jan Ostaszewicz** wyjaśnił, że w przedłożonym materiale uwzględnione zostały środki, którymi spółka będzie dysponować, jeśli chodzi o środki własne z amortyzacji oraz z kredytu inwestycyjnego. Bezpośrednio środki amortyzacji nie będą miały wpływu, natomiast zadanie po realizacji będzie miało wpływ na cenę ścieków. Wstępnie, orientacyjnie mógłby powiedzieć, że będzie to około 70 gr. Zadania będą realizowane ze środków własnych. Wyjaśnił, że Przedsiębiorstwo Komunalne korzysta już ze środków pomocowych, z programu „Infrastruktura i Środowisko” – podpisana została umowa z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska na sfinansowanie opracowania dokumentacji w wysokości 85% kosztów kwalifikowanych. Będą to środki bezzwrotne. Jest to z programu 2007-2013 r, Zadaniem Przedsiębiorstwa Komunalnego będzie uzyskanie środków na zadanie opracowania dokumentacji, z tym, że uważa, że sprawa będzie o tyle lepsza, ponieważ będą już zaangażowane środki unijne z tego programu. Wydaje mu się, że będzie bardziej realne uzyskanie tej pożyczki.

**Członek Komisji Andrzej Leszczyński** powiedział, że rozumie, tylko pieniądze, które będą pozyskane z funduszy unijnych są swoją drogą, a pieniądze które trzeba zaangażować, czyli udział własny to jest inna sprawa. Zawrócił się z zapytaniem, czy Przedsiębiorstwo Komunalne stać na zaciągnięcie takich środków?

**Prezes PK Sp. z o.o Jan Ostaszewicz** poinformował, że będzie musiało być stać na zaciągnięcie pożyczki, ponieważ w innym wypadku zadania nie zostaną zrealizowane. Przedsiębiorstwo Komunalne w bieżącym roku spłaca kredyt inwestycyjny na zadanie, które zostało zrealizowane na stację wodociągową. W przyszłym, 2016 roku, do pierwszego półrocza jest niewielka kwota do spłaty, gdzie kredyt inwestycyjny w połowie przyszłego roku „zejdzie” już. To otworzy drogę do kolejnego kredytu inwestycyjnego.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** poinformował, że Prezes PK Sp. z o.o. wspomniał, że dofinansowanie do 85% , to gdy inwestycja warta jest 20 mln. zł., wtedy ze swoich środków należy wyłożyć 3 mln. zł. w ciągu trzech lat.

**Członek Komisji Andrzej Leszczyński** wyjaśnił, że dlatego też zapytał o lata 2017-2018 , a nie wcześniejsze.

**Członek Komisji Mirosław Gołębiowski** podkreślił, że trwa debata nad bardzo ważnym dokumentem, jakim jest uporządkowanie gospodarki ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski na lata 2015-2018. W związku z tym chciałby zadać kilka pytań , ponieważ jeżeli ma to być załatwione kompleksowo w najbliższych latach, to niektóre tematy są znane władzom, ale jego zdaniem nie zostały ujęte w ww. programie, chyba, że kryją się w tabeli pierwszej pod pkt. uporządkowanie gospodarki ściekowej na terenie miasta Bielsk Podlaski. Z kolei w tabeli nr 2, gdzie są szczegółowe przedsięwzięcia już nie znalazł, jeżeli chodzi o przedsięwzięcia rozwojowo-modernizacyjne przewidziane do wykonania na lata 2015-2018. Od wielu lat przedsiębiorstwo jakim jest firma „Maksbud”, zabiega o kolektor sanitarny w ul. Mickiewicza. Wiadomo, że przebiega on ul. Ogrodową, kilka lat temu był wybudowany. Firma ta nie ma dostępu do kolektora sanitarnego, poza tym w obrębie ul. Ekologicznej miasto ok. 6-7 lat temu dokonało podziału gruntów miejskich i sprzedaje je w drodze przetargu. W tym obrębie niektóre podmioty, np. firma „Janbud” kupiła dwie działki oraz pobiudowała halę. Powstały również inne firmy. W obrębie skrzyżowania ul. Ekologiczna – ul. Mickiewicza była podana do przetargu działka. Teren ten nie jest uzbrojony. W przedłożonym Radnym programie nie zauważył tego tematu. Na złożoną przez niego oraz Radnego Romualda Piotrowskiego interpelację Pan Leszek Aleksiejuk, widocznie z upoważnienia Starosty, napisał, że na przełomie stycznia i lutego bieżącego roku planowane są rozmowy z Burmistrzem Miasta w sprawie opracowania wspólnej strategii prowadzenia inwestycji drogowych oraz wypunktowuje się odcinek ul. Mickiewicza do skrzyżowania z ul. Kleberga w kierunku zakładów „Hoop”. Wydaje mu się, że jest to temat, gdzie sprawę kolektora trzeba załatwić. Ludzie kupują działki, już nie mówi o firmie „Maksbud”, która zabiega od wielu lat, a temat nie jest załatwiony. Miasto nie jest w porządku wobec tych ludzi, którym sprzedaje działki, które są nieuzbrojone. Przedsiębiorstwu chyba powinno zależeć na tym, żeby jak najwięcej ścieków było odprowadzane do oczyszczalni poprzez tą sieć. Podkreślił również, że został poruszony ważny temat pozyskania środków, poprzez tą sieć. Zadał sobie trudu, w związku z tym, że występował z interpelacją w tej sprawie, a otrzymał odpowiedź, która był bardzo lakoniczna, a mianowicie :„, na rok 2015 w budżecie nie ma budowy tegoż kolektora”. Poinformował, że jest świadom tego, że w roku 2015 nie przewidziano budowy tego kolektora, ale co dalej? Nie zauważył nigdzie tego tematu, chyba, że został on gdzieś ukryty. Natomiast jeżeli chodzi o pozyskanie środków, to wyjaśnił, że zadał sobie trudu oraz zadzwonił do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Wyjaśnił, że są takie programy o wspomnianym programie. Program operacyjny infrastruktura i środowisko na lata 2014- 2020 to przewiduje, ale jeszcze jest nabór wniosków. Osoba kompetentna poinformowała go, że należałoby złożyć wniosek w styczniu na dokumentację. 85% kosztów kwalifikowanych jest, gdzie do końca stycznia z tej perspektywy, można pozyskać środki na dokumentację, jeżeli chodzi o budowę kolektorów sanitarnych. Pieniądze są do wzięcia. Będą przeprowadzone konkursy. Zwrócił się z zapytaniem ile miasto zamierza sprzedać działek pod budownictwo jednorodzinne w obrębie ul. Mickiewicza i ul. Ekologicznej? Ile takich działek zostało sprzedanych drodze przetargu? Jak miasto zamierza rozwiązać problem odprowadzania ścieków z tego terenu? Zwrócił uwagę, że w obrębie tych terenów jest ciek wodny, który w niedalekiej odległości wpada do rzeki Białki. Ma nadzieję, że te ścieki będą właściwie odprowadzane, ale niestety grozi zanieczyszczenie wód i ochrony środowiska. Powiedział również, że firma „Maksbud”, która zatrudnia prawie sto osób, również ma

swoje problemy od lat. Z tym problemem, odprowadzania ścieków, zmagają się od lat. To jest jedyna firma, z firm średnich, która tej sprawy nie ma załatwionej. Prezes tej firmy twierdzi, że było obiecywane, że jak będzie robiony kolektor na ul. Ogrodowej, to będzie ten temat załatwiony. Niestety nie został załatwiony. Jeżeli teraz powiat będzie musiał ten odcinek drogi modernizować na odcinku od ul. Kleberga w kierunku do „Hoopów”, który jest w fatalnym stanie, a szczególności odcinek drogi ul. Kleberga – ul. Ogrodowa, to przy tej okazji należałoby ten temat załatwić. Zwrócił się do Prezesa Gospodarki Komunalnej podkreślając, że powinien on znać temat. Prezes „Maksbudu” od tego tematu nie odstępował i nie chce mówić, co Prezes Miniuk mu powiedział. Jeżeli stanowisko miasta będzie takie jak do tej pory w tej sprawie, to zrobi on taki manewr ze szkodą dla miasta. Można przypuszczać jaki, ponieważ niektóre firmy już tak w Bielsku Podlaskim zrobiły.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** wyjaśnił, że jeżeli chodzi o przedsiębiorstwo „Maksbud”, to w tym tygodniu odbędzie się spotkanie przedstawicieli Przedsiębiorstwa Komunalnego, Urzędu Miasta oraz Przedsiębiorstwa „Maksbud”. Spotkanie odbędzie się z inicjatywy Urzędu Miasta, w budynku Urzędu Miasta. Dyskusje będą dotyczyły tematu, jak znaleźć rozwiązanie w tej sprawie. Nie jest to prawda, że Przedsiębiorstwo „Maksbud” jest jedyną dużą firmą, która w Bielsku Podlaskim nie ma kanalizacji. Wyjaśnił, że są jeszcze większe przedsiębiorstwa, które nie są podłączone do kanalizacji. Przykładem jest firma „Danwood” na ul. Brańskiej. Rozwiązania, które zostały zaproponowane w roku poprzednim firmie „Maksbud” nie zostały przyjęte przez firmę. Niestety nie udało się znaleźć konsensusu. W tym roku rozmowy znów będą prowadzone. Dopóki nie ma uzgodnień, trudno jest wpisywać coś do wieloletniego programu. Prezes Miniuk w rozmowach proponował, aby miasto zrobiło dokumentację, a on wykonałby roboty budowlane. Być może i o tym trzeba będzie podyskutować. W kwestii przepompowni „pies jest już pogrzebany”. Wyjaśnił, że przepompownia jest potrzebna, ponieważ jest różnica wysokości przy ul. Ogrodowej i w działkach, na których jest zlokalizowane Przedsiębiorstwo. Prezes Przedsiębiorstwa może powiedzieć, ile kosztuje przepompownia. Na poprzednim posiedzeniu Komisji jeden z Radnych powiedział, że należy zrobić przepompownię na ul. Białowieskiej. Na pytanie ile osób tam mieszka, padła odpowiedź, że dziewięć. Powstaje pytanie czy wydać 300 000 zł dla dziewięciu osób czy też wydać 300 000 zł dla firmy, która zatrudnia 100 pracowników. W tym przypadku musi być cały interes miasta rozpatrywany. Przykre, że przez tyle lat nie udało się zrobić tego kolektora. Będzie okazja przy modernizacji drogi, EMPEC również swoją inwestycję będzie prowadził, jeśli chodzi o ogrzewanie budynków Spółdzielni „Świt” po drugiej stronie ulicy. Technicznie pewnie dałoby się to rozwiązać, natomiast „pies jest pogrzebany” tam, gdzie są pieniądze, a w zasadzie tam gdzie ich nie ma. Wszyscy Radni otrzymali informację o tym, że jest zorganizowane spotkanie w hotelu „Unibus” organizowane przez Urząd Marszałkowski „Badania i innowacje”. Przedsiębiorstwo „Maksbud” jak wielokrotnie się spotykał z Prezesem Miniukiem, który powiedział, że na innowacje pozyskują oni bardzo dużo pieniędzy. Kto nie będzie innowacyjny, konkurencja nie śpi. Temat firmy „Maksbud” nie zostaje zamknięty.

**Członek Komisji Mirosław Gołębiowski** w drodze polemiki zwrócił się do Burmistrza Miasta, że zasugerował on, że Przedsiębiorstwo „Maksbud” ma wystartować z inicjatywą. Przedsiębiorstwo może w ramach swojego przedsiębiorstwa działać. W obrębie drogi powiatowej, jaką jest ul. Mickiewicza, jeżeli chodzi o dokumentację, to chyba można ją było zrobić. Uważa, że to nie powinna być inicjatywa przedsiębiorstwa, a skąd inąd. Tę dokumentację można było już dawno zrobić. W najbliższy wtorek jest sesja, a trzeba będzie głosować za przyjęciem tego dokumentu, chyba że Burmistrz wprowadzi autopoprawkę do tego budżetu. Nie widzi on, że na ten cel będzie dotowana jakaś dokumentacja. Od tego trzeba zacząć.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** poinformował, że Członek Komisji Mirosław Gołębiowski w samorządzie pracuje od wielu lat. Dobrze wie, że dziś bądź na wtorkowej sesji zostanie przyjęty dokument, nie oznacza to, że za trzy bądź cztery miesiące nie będzie można go zmienić. Wielokrotnie miał do czynienia z tego typu sytuacjami. Ten dokument Przedsiębiorstwo Komunalne przygotowało według określonego stanu na dany dzień oraz określonych finansów, w których się obraca. Jeżeli w trakcie tych rozmów okaże się, że SA inne możliwości, to wcale nie jest powiedziane, że będzie można przedłożyć pod obrady Rady Miasta takiego projektu Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacji Urządzeń Wodociągowych i Urządzeń Kanalizacyjnych w Gminie Miejskiej Bielsk Podlaski z tymi poprawkami. Nie chodzi o to, by było to już autopoprawką w najbliższy wtorek, ponieważ nie wiadomo nawet o jakich kwotach byłaby mowa, ale jeżeli rozmowy będą przebiegały w konstruktywnym tonie, to będzie można dojść do takiego rozwiązania. Przychodzili mieszkańcy na konsultacje, zadawali pytania o różne ulice, kanały sanitarne. Tych informacji w

tym dokumencie również nie ma. Jest tu pokazany kierunek, natomiast rok 2015, 2016, 2017, 2018 – będą to również pieniądze z innych programów unijnych, nie tylko z infrastruktury i środowiska, tylko na dzień dzisiejszy nie wiadomo ile tych pieniędzy będzie można wziąć. Miasto wzięło pieniądze na dokumentację, co znajduje się w tabeli nr 2, ale i wzięło również Przedsiębiorstwo na dokumentację, co jest pokazane w tabeli nr 1. Prace nad tymi tematami cały czas trwają. Jeżeli mieszkańcy będą zgłaszać problemy, miasto będzie się im przyglądać, gdzie technicznie można to załatwić.

**Prezes PK Sp. z o.o Jan Ostaszewicz** wyjaśnił, że plan, który został przedstawiony jest tylko planem. Ustawa wyraźnie wskazuje, że jest to plan, w którym można dokonywać zmian. On nie wie, co może się wydarzyć w przyszłym roku. Rok bieżący można ocenić już, natomiast w przyszłym roku sytuacja może się odmienić. Być może powstaną oszczędności z bieżącego roku. Przedłożony plan nie jest sztywno zamknięty, którego nie wolno będzie zmieniać. Wszystko jest uzależnione od środków finansowych. Wiele rozmów zostało przeprowadzonych z Prezesem Miniukiem, powstała jedna koncepcja. Została opracowana krótka dokumentacja jako załącznik. Innego rozwiązania w tamtym czasie, a był to rok 2013 rok, nie było. Chodziło o przejęcie ścieków z tej nieruchomości w kierunku budynków mieszkalnych Spółdzielni Mieszkaniowej „Świt”, poprzez ich kanalizację do przepompowni. Niestety potem stało się to, co się stało, dokumentacja jest niewielka, spółka nawet zobowiązała się, że wykona przebitkę pod ulicą do granicy nieruchomości, natomiast jeżeli chodzi o wykonawstwo przyłączy, to niestety osoba ubiegająca się o przyłączenie musi to wykonać na własny koszt. Dalsze rozmowy doprowadziły do tego, że lepiej byłoby wykonać tam z tyłu, w kierunku ulicy ogrodowej kanał sanitarny, z tym, że wysokościówka nie pozwala na przyłączenie tych ścieków. Musi być przepompownia. Być może powstanie wersja, do której Przedsiębiorstwo również się przymierzało. Należy liczyć się z tym, że firma „Hoop” to jest firma prywatna, która w tej chwili przetłacza ścieki ze Spółdzielni Mieszkaniowej, nie wiadomo jednak jak długo. Przedsiębiorstwo również rozpatruje możliwość pójścia wzdłuż ul. Mickiewicza z kanałem sanitarnym, aby przejąć ścieki. Jest to rozpatrywane.

**Członek Komisji Mirosław Gołębiowski** uważa, że należałoby rozpatrzyć jakie to będą koszty, ponieważ pójdzie tam budownictwo indywidualne. Jest ul. Ekologiczna, tam jest zainteresowanie, ponieważ pojawiają się zabudowy jednorodzinne oraz powstają firmy. Trzeba by było tamte ścieki stamtąd przejąć, rozważyć w jaki sposób to zrobić. Najrozsądniejsze by było, by wzdłuż ul. Mickiewicza.

**Członek Komisji Andrzej Leszczyński** zwrócił się z zapytaniem, czy kolektor, który tam jest, przynależy do budynków jednorodzinnych i kończy się przy ul. Mickiewicza, czy „idzie” trochę dalej?

**Prezes PK Sp. z o.o Jan Ostaszewski** wyjaśnił, że od ul. Ogrodowej, przechodzi przez ul. Mickiewicza i idzie dalej, z tym, że wiadomo, że dalej wypłyca się.

**Członek Komisji Mirosław Gołębiowski** podkreślił, że trzeba zrobić przepompownię.

**Prezes PK Sp. z o.o Jan Ostaszewski** poinformował, że jeżeli mowa o ul. Mickiewicza, to byłby tu sens wybudowania przepompowni. Byłyby zabierane ścieki z całego osiedla mieszkaniowego oraz z firmy „Hoop” oraz z tych rejonów, o których mówił Członek Komisji Mirosław Gołębiowski. Tak jak wspomniał Burmistrz Miasta, odbędzie się spotkanie w tej sprawie, trzeba będzie wypracować wersję.

**Członek Komisji Tomasz Sulima** zwrócił się z zapytaniem dotyczącym tabelki, w której zostały przedstawione opracowanie projektu, realizację, budowa kanalizacji, linii wodociągowej konkretnych ulic, a mianowicie według jakiego klucza zostały wybrane konkretne ulice, chodzi mu o dokumentację i kanalizacji i wodociągów?

**Prezes PK Sp. z o.o Jan Ostaszewicz** wyjaśnił, że jeżeli chodzi o dokumentację, to ustawa wyraźnie mówi, że chodzi o plan zagospodarowania przestrzennego oraz uwzględnia się go tam oraz bierze się te ulice, gdzie jest opracowany plan miejscowego zagospodarowania przestrzennego. Te ulice właśnie tam się znajdują.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** powiedział, że w tabeli nr 2 ww. dokumentu, jest wskaźnik LRM, czyli 120 osób zamieszkujących na kilometr. Jeżeli jest mniej osób, niż podaje wskaźnik LRM, to dofinansowania unijnego się nie dostanie. W takim przypadku należy robić ulice z innych środków.

**Członek Komisji Tomasz Sulima** zwrócił się z zapytaniem czy ujęte zostały wszystkie ulice, które spełniają ww. wskaźnik?

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** poinformował, że ulice, które spełniają ten wskaźnik są wymienione w tabeli nr 2. Był pomysł, aby połączyć kilka ulic ze sobą, ale niestety zostały one odrzucone. Nie da się zrobić „aglomeracji” kilku ulic, tylko każda ulica, ujęta tutaj musi mieć 120 osób na kilometr.

**Członek Komisji Mirosław Gołębiowski** poinformował, że dla niego jest to dziwny problem, ponieważ jeśli jest ul. Asnyka, Długosza, Reja, a ul. Wojska Polskiego. Mieszkańcy zabiegają o ulicę vis a vis kościoła. Niespełniony jest wskaźnik, a mieszkańcy pytają, co mają robić?

**Prezes PK Sp. z o.o Jan Ostaszewicz** poinformował, że był na spotkaniach z Wojewódzkim Funduszem, gdzie zwracał się z takim pytaniem. Odpowiedź padła taka, że tak zostało wyliczone i tak ma być. Nawet w przypadku, gdy zabraknie dwóch ludzi do spełnienia wskaźnika LRM, to pieniądze są do zwrotu. Jest mowa o kanalizacji, jest ona potrzebna, z tym, że w poprzednich latach sporo kanalizacji zostało zbudowane. Mieszkańcy mówią, że chcą, a potem były problemy właśnie z tymi mieszkańcami, żeby oni się podłączyli do kanalizacji. Takich mieszkańców było niemało. W poprzednim planie było przedkładane, że spółka musiała zaciągnąć pożyczkę w Narodowym Funduszu, żeby tych ludzi podłączyć. Pojawił się taki program, że można wziąć pożyczkę, gdzie 50% pożyczki było bezzwrotne. Były ogromne problemy, nikt nie chciał podłączyć się do kanalizacji. Spółka podłączyła ponad dwieście osób, dopiero teraz przychodzą mieszkańcy i pytają, czy znów można się podłączyć.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierz** zwróciła się z zapytaniem czy mieszkańcy nie chcą się podłączyć ze względu na wysoki koszt tego podłączenia?

**Prezes PK Sp. z o.o Jan Ostaszewicz** poinformował, że takie były tłumaczenia. Mówią, że nie będą płacić za ścieki całe życie.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierz** zauważyła, że chodzi o eksploatację.

**Członek Komisji Mirosław Gołębiowski** zwrócił się z zapytaniem do Prezesa PK Sp. z o.o, że Pan „X” mieszka na ul. Reja, natomiast Pan „Y” mieszka od strony zachodniej przy ul. Wojska Polskiego, to może podłączyć się przez działkę sąsiada do ul. Reja?

**Prezes PK Sp. z o.o Jan Ostaszewicz** wyjaśnił, że jeżeli sąsiad wyrazi zgodę. To jest branie odpowiedzialności inwestora na siebie, zarówno jednego jak i drugiego. Przedsiębiorstwo Komunalne jako firma nie może przenieść.

**Członek Komisji Mirosław Gołębiowski** powiedział, że jeden mieszkaniec zapytał sąsiada, z którym żyje w dobrej komitywie jak na razie...

**Prezes PK Sp. z o.o Jan Ostaszewicz** poinformował, że były przypadki i z wodą i ze ściekami. Kiedyś ludzie budowali, wyrażali zgody jeden drugiemu, potem różnie bywało, jak to sąsiad z sąsiadem, dziś dobrze, jutro źle. Były przypadki, że brano siekierę, odkopywano rurę wodociągową i rąbano. Natomiast Przedsiębiorstwo Komunalne ma umowę zawartą z właścicielem. Takie sprawy toczyły się w sądach.

**Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki** zwrócił uwagę, że takie sprawy reguluje służebność przesyłu, podpisywana w akcie notarialnym, gdzie na sprzedaną nieruchomość przenosi się prawa i obowiązki.

**Prezes PK Sp. z o.o Jan Ostaszewicz** dodał, że o ile dwóch właścicieli będzie tym zainteresowanych.

**Członek Komisji Andrzej Leszczyński** podkreślił, że jeżeli w akcie notarialnym nie będzie zapisu, to jest koniec.

**Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki** podkreślił, że właśnie po to takie zapisy się tworzy.

**Członek Komisji Andrzej Leszczyński** poinformował, że różnie bywa, a wie jak to bywa przy własnościach lokalu. Proszą notariusza jako spółdzielnia o wpisanie do aktu notarialnego, to niestety notariusze nie chcą, ponieważ druga strona nie jest zainteresowana.

**Prezes PK Sp. z o.o Jan Ostaszewicz** podkreślił, że muszą być wszyscy zainteresowani.

**Członek Komisji Andrzej Leszczyński** poinformował, że Prezes Ostaszewski ma rację. Często jest tak, że zmienia się właściciel, to zmieniają się warunki. Musi być zapisane w księdze wieczystej.

**Członek Komisji Mirosław Gołębiowski** przytoczył przykład, gdzie przez działkę prywatna prowadzi kolektor sanitarny. Co w takiej sytuacji ze służebnością przesyłu?

**Prezes PK Sp. z o.o Jan Ostaszewicz** poinformował, że nie ma, ale to zależy, ponieważ należałoby sięgnąć do archiwum, zorientować się w temacie czy dana osoba wyrażała zgodę. Są takie oświadczenia, że dana osoba wyraziła zgodę. Sądy rozpatrują takie sprawy całkiem inaczej.

**Członek Komisji Mirosław Gołębiowski** powiedział, że był rów, gdzie zrobiono kolektor sanitarny, zasypano. Nikt nikogo o nic nie pytał.

**Prezes PK Sp. z o.o Jan Ostaszewicz** poinformował, że nie zna takiego przypadku.

*W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych w Gminie Miejskiej Bielsk Podlaski na lata 2015-2018.*

*Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 6 członków komisji, stosunkiem głosów: za -6, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.*

*Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Wspierania Rodziny w Bielsku Podlaskim na lata 2015-2017.*

**Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki** otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

**Członek Komisji Andrzej Leszczyński** zwrócił się z prośbą, aby w następnych latach w przedmiotowej sprawie brać pod uwagę późniejszy okres rozpatrywania, tak aby dla porównania przedstawiać dwa lub trzy kwartały. W tym przypadku do analizy tego dokumentu są brane pod uwagę lata 2012, 2013. Teraz jest rok 2015. Uważa, że to trochę zaciemnia obraz. Poprosił również o wyjaśnienie ile jest założonych Niebieskich Kart oraz czy jest to tendencja malejąca czy też wzrastająca? W kwestii zwiększenia dostępu do usług specjalistów lekarzy i terapeutów – zwrócił się z pytaniem czy polega to na zwiększeniu liczby godzin specjalistów za odpłatnością, czy też zostanie zwiększona ilość gabinetów na terenie miasta?

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** poinformował, że odpowiedzi zostaną udzielone na piśmie oraz znajdą się w materiałach na sesję.

**Członek Komisji Tomasz Sulima** zwrócił się z prośbą oraz o czym mówił na poprzedniej Komisji, a także na czym mu zależy, to w pkt.4 ww. w projekcie uchwały Gminnego Programu Wspierania Rodziny, dotyczącego analizy SWOT, aby w celu oceny pracy programu SWOT oprócz analizę na wyliczeniach oraz faktach, a także aby przedłożyć radnym sprawozdanie z poprzedniego okresu w celu porównania. Wyjaśnił, iż jest to jego pierwsza kadencja, więc nie miał okazji zapoznać się z poprzednimi latami.

**Członek Komisji Andrzej Leszczyński** poinformował, że jeżeli chodzi o analizę SWOT, to zaskakuje go, że z jednej strony podane są mocne strony, a zarówno jak i słabe strony. Funkcjonowanie placówek oświatowych (przedszkola, szkoły podstawowe, gimnazja, szkoły ponadgimnazjalne, zakład doskonalenia zawodowego)

*Protokół Nr 2/15 z posiedzenia Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 19 stycznia 2015 r.*

przedstawione jest jako mocne strony a zarazem ograniczona ilość miejsc w żłobkach i przedszkolach. Jego zdaniem jest to nieadekwatne, ponieważ jeżeli występuje w mocnych stronach, nie powinno występować w słabych.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** zabierając głos w sprawie poinformował, że nie zgadza się on z tym stwierdzeniem. Wyjaśnił, że funkcjonowanie jest to coś innego niż dostępność, a mianowicie jeżeli w funkcjonowaniu jest oferta programowa, bogate programy profilaktyczne, organizowane są teatryki dla dzieci, spotkania z różnymi osobami, jest to mocna strona. Słabą stroną jest fakt, że jest za mało sal. Przedszkola są i po mocnej stronie i po słabej.

**Członek Komisji Tomasz Sulima** zwrócił się z prośbą o przedłożenie ekspertyzy, sprawozdania z poprzedniego programu z poprzednich lat. Jako Radni chcieliby wiedzieć, na co pieniądze są wydawane. Za mało faktów jest przedstawionych w materiale.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimirow** zwróciła się z zapytaniem dotyczącym budżetu, a mianowicie w założeniach do projektu budżetu Programu Wspierania Rodziny, wynagrodzenie dla specjalistów (psycholog, prawnik, pedagog, terapeuta), rok 2015- 1 etat (MOPS konsultant prawnik). Zapytała z czego to wynika? Czy opieka terapeutyczna oraz psychologiczna ma mniejszą wagę wobec konsultacji prawniczej?

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** wyjaśnił, że prawnik jest zatrudniony w MOPS na pełen etat. Jego wynagrodzenie jest wypłacane z tego programu. Natomiast pozostali, czyli pedagog, terapeuta, psycholog, nikt nie jest zatrudniony na pełen etat. W takim przypadku należy zawrzeć umowę zlecenie, by te osoby mogły świadczyć swoje usługi potencjalnym zainteresowanym.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimirow** w informacji wyczytała, że istnieje Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy. Zwróciła się z zapytaniem czy zawiera się on w tym programie czy jest to oddzielny dokument?

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** wyjaśnił, że jest to oddzielny dokument. Poinformował, że jest jeszcze Program Strategii Integracji i Rozwiązywania Problemów Społecznych Miasta Bielsk Podlaski oraz Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie. Zwrócił uwagę, że Program dot. przeciwdziałania przemocy kończy się w 2015 roku, z czego będzie dostarczone sprawozdanie dla wszystkich Radnych. W przyszłym roku będzie trzeba przyjąć taki program na następne lata. Programy powinny być ze sobą zbieżne, w niektórych częściach będą się uzupełniały, w niektórych będą wykraczały dużo szerzej poza pewne tematy.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimirow** zwróciła się zapytaniem dotyczącym planowanego budżetu do programu, gdzie została wyszczególniona kampania „Postaw na rodzinę”. W opisie kampanii opisane jest, że są to imprezy promujące zdrowy styl życia, festyny rodzinne, podczas których są rozdawane ulotki propagujące wartości rodzinne oraz prezentowane są plakaty profilaktyczne dotyczące m.in. profilaktyki uzależnień. Powiedziała, że mogłaby kwestionować zasadność tego typu festynów. Jej zdaniem 15 000 zł można by było przeznaczyć np. na terapię ze sprawcami przemocy, jeśli to byłoby z większą korzyścią dla rodziny. W sytuacji, gdy rodzina jest dysfunkcyjna, osoba, która nadużywa alkoholu, a dzieci dostają ulotki propagujące wartości rodzinne. Wydaje się jej, że pomysł nie jest do końca trafiony. 15 000 zł można by było przesunąć na jakiś inny cel. Zapytała, czy pieniądze, które są przeznaczone na program „Postaw na rodzinę” można byłoby przeznaczyć na terapię ze sprawcami przemocy.

**Członek Komisji Tomasz Sulima** zgodził się z Wiceprzewodniczącą Komisji Iwoną Bielecką-Włodzimirow. Jako Radny odczuwa, że nie dysponuje wystarczającą wiedzą na temat oceny zasadności wyznaczenia takich środków w tym a nie w innym miejscu. Chciałby, aby informacja ta została poszerzona, aby można było się dowiedzieć, czy jest to zasadne, jakie są ewolucje tego programu „Postaw na rodzinę”.

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** wyjaśnił, że będzie również przedłożone wszystkim Radnym sprawozdanie, ponieważ uczestniczą w nim przedszkola, szkoły, organizacje pozarządowe. Jest to Gminny

Program Wspierania Rodziny, w związku z czym należy znaleźć pieniądze, które byłyby zaadresowane do wszystkich elementów tej rodziny. Wiadomo, że warto wydawać więcej pieniędzy na coś, co może zmienić człowieka. Dzieci powinny, mimo wszystko czerpać dobre wzorce, których w rodzinie nie mają, ale być może uda się w jakiś sposób pokazać im dobry przykład. Poinformował, że miał okazję wziąć udział w kilku inicjatywach z tego programu i wydaje mu się, że nie są to pieniądze wyrzucane w błoto. Informacja dotycząca ile osób korzysta z tego programu oraz jakie to są formy zostanie przedstawiona.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierow** poinformowała, że przykro jej jest, że w organizacjach pozarządowych nie znalazło się jej Stowarzyszenie Edukacji Filmowej, która od trzech lat realizuje zadania, projekty z zakresu przeciwdziałania uzależnieniom.

**Członek Komisji Mirosław Gołębiowski** wyjaśnił, że MOPS dysponuje ogromnym budżetem, przy podejmowaniu szeregu decyzji musi być Radca Prawny, który będzie opiniował, jest to nieuniknione. Jeżeli chodzi o terapię oraz pracę pedagogiczną, praca psychologa, wszystko jest bardzo trudne. Pracując w zawodzie nauczycielskim może stwierdzić, że nie ma pomiarów skuteczności tych działań. Wszystko zależy od wielu czynników. Chodzi o to by umożliwiać rodzicom, dzieciom uczestnictwo w terapii. Aby się poddać tej terapii, to trzeba chcieć. Niestety nie zawsze tak jest, często jest to paradoks, a mianowicie ci którzy powinni być objęci tą terapią, nie są obejmowani, ponieważ ich to absolutnie nie interesuje, a w szczególności niektórych rodziców, co zna z autopsji w szkołach. Jeżeli jest taka forma, to się szuka tych uczestników, gdzie często bywa tak, że to nie są ci uczestnicy, którzy powinni być objęci taką terapią. Poruszony został bardzo ważny problem. Pieniądze publiczne są wydawane, to należy to kontrolować, sprawdzać, w jakiś sposób zmierzyć, na ile to jest skuteczne.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierow** w odniesieniu do słów Członka Komisji Mirosława Gołębiowskiego powiedziała, że szkolenie asystentów rodziny wspomogłoby oraz byłoby bardziej zachęcające do takiej terapii, ponieważ jak wiadomo, że im większy problem, tym bardziej ci ludzie nim dotknięci, nie chcą brać udziału w takich terapiach.

**Członek Komisji Tomasz Sulima** podkreślił, że ważne są cele, jakie są stawiane w tym programie. Rozumie, że jest stała liczba osób, biorąca udział w tych programach, ale czy w założonych celach nie powinno położyć się większego nacisku na to, żeby liczba osób potrzebujących w pewnych sektorach mogła się zmniejszać, a także finanse przeznaczane na takie projekty również mogłyby się zmniejszać. Wiadomo, że finanse w budżecie miasta, które są przeznaczane na pomoc społeczną stanowią jego spora część. Chodzi mu o efektywność tego typu programów, aby przyłożyć więcej uwagi do ich skuteczności.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierow** zwróciła się z zapytaniem czy w MOPS-ie jest możliwość skorzystania z mediacji? Poprosiła o wyjaśnienie jak to wygląda oraz kto się tym zajmuje?

*Komisja zwróciła się z prośbą, aby na obrady sesji Rady miasta Bielsk Podlaski zaprosić Dyrektora MOPS.*

**Członek Komisji Andrzej Leszczyński** poprosił o wyjaśnienie roli asystentów rodziny, mediatorów. Powinni oni docierać do środowisk, które powinny pokazywać miejsca patologii, miejsca, gdzie są sytuacje niejasne w rodzinie, gdzie dochodzi do pijaństwa, do naruszenia cielesnego. W swoim doświadczeniu zawodowym spotkał się z jednym przypadkiem, że pracownicy MOPS się do niego zgłosili. Był to jeden przypadek, gdzie trzeba było eksmitować rodzinę. Poinformował, że Dyrektor MOPS zastosował bardzo ważne motto, a mianowicie lepiej zapobiegać niż leczyć, co jest nieadekwatne do tych materiałów, które są zgromadzone. Pomoc jest wtedy, kiedy następuje zdarzenie, natomiast zapytał, czy wychwytywane jest to, co się dzieje przed zdarzeniem? To jest rola asystentów rodziny. Uważa, że w tym kierunku powinno się iść.

*O godz. 11<sup>05</sup> na posiedzenie Komisji przybył Członek Komisji Jerzy Czczuga. Od tej pory w posiedzeniu brało udział 7 Członków Komisji.*

**Burmistrz Miasta Jarosław Borowski** poinformował, iż na obradach sesji będzie Dyrektor MOPS, gdzie będzie można zadać mu pytania w przedmiotowej sprawie. W ciągu jego rocznego doświadczenia zauważył, że asystenci wchodzą trochę wcześniej.

*Protokół Nr 2/15 z posiedzenia Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 19 stycznia 2015 r.*



**Członek Komisji Mirosław Gołębiowski** wyjaśnił, że nie tylko MOPS jest odpowiedzialny, organizacje, stowarzyszenia, środowiska szkolne, pedagodzy powinni ten program znać i powinni go również realizować. Dobrą praktyką byłoby organizowanie spotkań przynajmniej na etapie, kiedy program ten się wdraża oraz później, kiedy się podsumowuje. Powinni brać w tym udział nie tylko przedstawiciele MOPS, ale i organizacje Stowarzyszeń Społecznych, jak również pedagodzy szkolni, psychologowie, z udziałem poradni psychologiczno-pedagogicznej. Od tych wszystkich osób oraz ich działania bardzo wiele zależy. Te środowiska, do których kierowany jest program, nie zawsze są rozpoznane, ponieważ oni nie zawsze chcą być rozpoznani. Często nauczyciel, wychowawca, pedagog ma orientację, jaki jest problem w rodzinie. W tym temacie powinna być współpraca.

**Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska** powiedziała, że wydaje się jej, że powoływane są do tego zespoły dyscyplinarne, z mocy ustawy, ale niestety nie wie, jak często się one spotykają.

**Członek Komisji Mirosław Gołębiowski** poinformował, że nie wie on takich rzeczy, w tym momencie „wróży z fusów”. Pieniądze z budżetu są wydawane na ten cel, ale jak wspomniał Członek Komisji Tomasz Sulima należałoby zmierzyć tę efektywność.

*W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Wspierania Rodziny w Bielsku Podlaskim na lata 2015-2017.*

*Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 członków komisji, stosunkiem głosów: za -7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.*

*Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2015 r.*

**Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki** otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

*Burmistrz Miasta Jarosław Borowski opuścił posiedzenie Komisji.*

**Członek Komisji Tomasz Sulima** zwrócił uwagę, że pkt. 2 f) oraz pkt. 3 k) mają identyczne brzmienie, a mianowicie: „Dz.921 rozdział 92195 § 2820 o kwotę 2000 zł – dotacja celowa z budżetu na finansowanie lub dofinansowanie zadań zleconych do realizacji stowarzyszeniom w planie Urzędu Miasta – zmniejszenie środków w związku z przeprowadzonym postępowaniem konkursowym na zadanie pn. „Dotacje celowe na wspieranie przedsięwzięć o charakterze lokalnym z zakresu rozwoju kultury i ochrony dziedzictwa kulturowego”. Poprosił o wyjaśnienie z czego wynika to przeniesienie?

**Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk** wyjaśnił, że jest to przesunięcie środków ze Stowarzyszeń na inne podmioty. Projekt ww. uchwały ma na celu przeniesienie zapisanych w budżecie środków w poszczególnych rozdziałach klasyfikacji po postępowaniu konkursowym. Uprawnieniem Rady Miasta jest zapisanie na zadania ogólnie, rolą Burmistrza Miasta jest po postępowaniu konkursowym precyzyjniejsze rozpisanie tych środków z uwzględnieniem innych podmiotów. Zadanie nazwane dotacje celowe dla Stowarzyszenia zostało przesunięte dla fundacji. Jest to to samo zadanie i żeby właściwie przeprowadzić postępowanie po konkursie – wyłonienie podmiotów oraz zawrzeć umowę z tymi podmiotami, musi być zapis w budżecie, że te 2 000 zł są akurat dla fundacji.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimirow** powiedziała, że do 18 grudnia 2014 roku był otwarty konkurs dla Stowarzyszeń na realizację zadań publicznych. Zwróciła się z zapytaniem czy w tym roku 2015, jeśli ktoś nie zdążył napisać takiego projektu, jest jeszcze możliwość ubiegania się o dotację?

**Skarbnik Miasta Janusz Panasiuk** poinformował, że jeżeli zaplanowane w budżecie miasta środki w całości zostały wydatkowane, to dopiero zwiększenie puli środków w budżecie może pozwolić na procedurę kolejną, dodatkową.

*Protokół Nr 2/15 z posiedzenia Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 19 stycznia 2015 r.*

**Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska** wyjaśniła, że jest to tryb szczególny, więc muszą być spełnione pewne przesłanki. Podczas etapu wykonawczego Burmistrz musi mieć wszystko zapisane w dziale, rozdziale, paragrafie po to, by móc zaciągnąć zobowiązanie poprzez podpisanie umowy.

*W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2015 r.*

*Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 członków komisji, stosunkiem głosów: za -7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.*

*Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2015-2018 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2015-2023.*

**Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki** otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

*W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki poddał pod głosowanie projekt uchwały mieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2015-2018 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2015-2023.*

*Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 członków komisji, stosunkiem głosów: za -7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.*

*Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej w mieście Bielsk Podlaski.*

**Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki** otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

*W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej w mieście Bielsk Podlaski.*

*Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 członków komisji, stosunkiem głosów: za -7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.*

*Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia planów pracy Komisji Rady Miasta Bielsk Podlaski na 2015 r.*

**Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki** otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

**Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska** zwróciła uwagę, że w planie pracy Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski w miesiącu marcu pkt. o brzmieniu: „Analiza i ocena działań związanych z udostępnieniem nieruchomości miejskich oraz ocena działań w tym zakresie”. Powiedziała, że nie rozumie o co chodzi w tym punkcie. Prawdopodobnie będzie przygotowywała tę informację wraz z Referatem, więc chciałaby wiedzieć dokładniej o co chodzi.

**Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki** zwrócił się z zapytaniem, czy dopisanie, że chodzi o dzierżawę, najem, sprzedaż będzie bardziej czytelne?

**Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska** dodała, że można by było jeszcze dodać za jaki okres.

**Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki** podziękował za sugestię.

**Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska** poinformowała, że chodzi jej o formę udostępnienia.

*Protokół Nr 2/15 z posiedzenia Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 19 stycznia 2015 r.*

**Członek Komisji Mirosław Gołębiowski** poinformował, że punkt o podobnym brzmieniu występował również w poprzedniej kadencji. Nikt na to nie zwrócił uwagi. Przewodniczącym Komisji był wtedy Jarosław Karol Łażny.

**Członek Komisji Andrzej Leszczyński** zaproponował, aby zostawić plan w takiej formie, jaka jest na ten rok, a w następnym roku, jak już będzie można bazować na większym doświadczeniu, to będzie można wprowadzić jakieś zmiany.

*W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia planów pracy Komisji Rady Miasta na 2015 r.*

*Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 członków komisji, stosunkiem głosów: za -7 ,przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.*

*Podjęcie uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli Rady Miasta Bielsk Podlaski do składu Kapituły medalu „Zasłużony dla Miasta Bielsk Podlaski”.*

**Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki** otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

**Członek Komisji Tomasz Sulima** zaproponował, aby zostawić wybór przedstawicieli na obrady sesji Rady Miasta, ponieważ nie wie jakie procedury należałoby przyjąć, by każda komisja mogła wybrać przedstawicieli. Komisja Finansów, która odbyła się wcześniej właśnie tak zadecydowała.

**Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki** poinformował, że rozumie on propozycję Członka Komisji Tomasza Sulimy. Sam nie mógł się do końca doczytać w uzasadnieniu, czy Radni na posiedzeniach komisji są zobligowani do tego, aby na posiedzeniu Komisji wybierać przedstawicieli. Zasięgnął wiedzy u inspektor Jolanty Mierzwińskiej, która wyjaśniła mu, że komisja może wybrać przedstawicieli, aczkolwiek nie musi.

*W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyboru przedstawicieli Rady Miasta Bielsk Podlaski do składu Kapituły medalu „Zasłużony dla Miasta Bielsk Podlaski”.*

*Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 członków komisji, stosunkiem głosów: za -7 ,przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.*

*Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi [REDAKCYJNA] na Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim.*

**Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki** otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

*W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi [REDAKCYJNA] na dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim.*

*Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 członków komisji, stosunkiem głosów: za -6 ,przeciw – 0, wstrzymujących się – 1, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.*

*Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi [REDAKCYJNA] na działanie Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski.*

**Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki** otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

*Protokół Nr 2/15 z posiedzenia Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 19 stycznia 2015 r.*

**Członek Komisji Mirosław Gołębiowski** poinformował, że jeszcze nigdy tak nie było, żeby na sesji były poddawane pod obrady uchwały czterech skarg. Poinformował, że ma osobiście problem w tej sytuacji, ponieważ nie zna skarg. Poprzednia skarga była w miarę czytelna, można było zrozumieć o co chodzi. Zwrócił się z zapytaniem czy podczas posiedzeń Komisji Rewizyjnej przedmiotowa sprawa została dogłębnie przeanalizowana? Czy osoby zainteresowane składające tą skargę, w poprzednim przypadku oraz kolejnych, były wysłuchane przez Komisję Rewizyjną? Kiedyś pracował on w Komisji Rewizyjnej, sprawy były dogłębnie analizowane. Uważa, że zjawisko jest niepokojące. Nie twierdzi on, że skarżący ma rację. Sprawa dotyczy relacji Urząd - interesant. Zwracał uwagę w poprzedniej kadencji, aby te relacje poprawić. Ktoś w urzędzie musi się zająć tą sprawą i edukować młodych pracowników samorządowych, jak powinni się odnosić do interesantów. Ukończenie studiów nie wystarczy. Wiele mógłby wymienić takich przykładów. Nie oznacza to jednak, że wszyscy się źle odnoszą. W sytuacji, gdy interesant nie ma racji, to należy mu wytłumaczyć, poświęcić mu trochę czasu. Samorząd jest dla ludzi, szacunek dla interesanta się należy. Należy zdawać sobie sprawę z tego, że urzędnicy otrzymują wynagrodzenie z pieniędzy podatników. Trzeba mieć tego świadomość. Nie mówi, że w tym przypadku skarżący ma rację, tylko musi być wprowadzenie młodych ludzi, którzy obejmują stanowiska samorządowe, muszą być objęci jakimś szkoleniem w zakresie kultury, zachowania się. Nawet Komisja Rewizyjna zwraca uwagę na niektóre rzeczy.

**Sekretarz Miasta Tamara Korycka** w odniesieniu do wypowiedzi Członka Komisji Mirosława Gołębiowskiego zwróciła się z zapytaniem, że rozumie, iż odniósł się on do wszystkich skarg pozostałych, czyli trzech od jednego skarżącego? Pierwsza skarga dotyczy Pani, która jest długoletnim pracownikiem Urzędu Miasta. Zachowania negatywnego, jeżeli chodzi o kontakt z interesantem nie było. Członek Komisji Mirosław Gołębiowski mówi o tym, że powinno być wprowadzenie młodych pracowników urzędu oraz przeszkolenie ich. Poinformowała, że w roku ubiegłym odbyło się takie szkolenie, wewnętrzne szkolenie dla pracowników urzędu, m.in. skierowane na zasady zachowania w stosunku do traktowania klientów.

**Członek Komisji Tomasz Sulima** zwrócił uwagę na wyrażenie „klientów”. Zapytał czy nie powinno się mówić „petentów”.

**Sekretarz Miasta Tamara Korycka** wyjaśniła, że w chwili obecnej używa się nazwy „klient”. Nazwa „petent” jest już nazwą przestarzałą, której się już nie stosuje. „Interesant” też jest już nazwą, od której się odchodzi.

**Członek Komisji Tomasz Sulima** zwrócił się z zapytaniem, jeżeli „klient”, to może kupić?

**Sekretarz Miasta Tamara Korycka** wyjaśniła, że jeżeli Członek Komisji Tomasz Sulima załatwia sprawę w Urzędzie to jest klientem. Powiedziała, że jeżeli Członek Komisji woli używać nazwy „interesant” to jest to nazwa wypośredkowana. Pracownicy, o których mowa, uczestniczyli w wyżej wspomnianym szkoleniu. Zwróciła się do Członka Komisji Mirosława Gołębiowskiego, który twierdzi, że mógłby podać przykłady niewłaściwego zachowania pracowników, to bardzo o to prosi. Dobrze jest, jak zostanie podane który pracownik, nie koniecznie na takim forum, zachowuje się nieodpowiednio i w stosunku do kogo. Wtedy jest podstawa do wyciągnięcia konsekwencji, rozmowy, ukierunkowania.

**Członek Komisji Mirosław Gołębiowski** zwrócił się do Sekretarza Miasta, mówiąc, że nie będzie donosicielem. Zaproponował, aby przyjrano się pracy urzędników i ich zachowaniu. Mógłby on podać, tylko też słyszy, o czym mówią jego koleżanki i koledzy, że i tak za dużo mówi, że za dużo daje im roboty na komisjach i sesjach. Zwrócił się z zapytaniem, czy ma on być ich wrogiem? Powiedział, że bardzo dobrze, że Sekretarz Miasta zorganizowała szkolenie, tylko później powinien być monitoring, jak to się odbywa. Jest to rola bezpośrednich przełożonych, czyli kierowników, sekretarza, burmistrzów. Nie będzie on donosić na ludzi, ale wypowiadając się a propos poprzedniej kadencji, kiedy to wypowiadał się na sesjach, w czasie, gdy urząd był rozmieszczony w kilku budynkach podczas remontu, to doskonale było wiadomo, o kim była mowa.

**Sekretarz Miasta Tamara Korycka** wyjaśniła, że w rozmowie z Członkiem Komisji Mirosławem Gołębiowskim nie musiała wiedzieć i nie wiedziała o kim była mowa. Jeżeli mowa o monitoringu, to prowadzi się monitoring, ale tak jak Członek Komisji Mirosław Gołębiowski wcześniej wspomniał, nie jest to

ocena w stu procentach. Nie da się wszystkiego wyłapać, dlatego jeżeli są naganne zachowania, to bardzo proszę, aby je wskazać.

**Członek Komisji Andrzej Leszczyński** zwrócił się z zapytaniem, że w związku z tym, że Komisja Rewizyjna w swoich uzasadnieniach mówi, że jednak należało pouczyć pracowników o dobrym wypełnianiu swoich obowiązków, [REDAKTURA] musiała odpracować wyjścia, [REDAKTURA] również został pouczony, to jeżeli takie sygnały się pojawiają, należy poprowadzić następne szkolenie, do skutku. Rzecz nie polega na tym, że raz zostało zorganizowane szkolenie.

**Sekretarz Miasta Tamara Korycka** wyjaśniła, że szkolenie to odbyło się w niedalekim czasie, bo w zeszłym roku.

**Członek Komisji Andrzej Leszczyński** zgodził się ze słowami Członka Komisji Mirosława Gołębiowskiego, że monitoring jest swoją drogą, ale ponawianie tego typu szkoleń powinno się odbywać. Nie muszą one być na zasadzie zboru całego Urzędu, a referatami można szkolić pracowników. Będzie to jakaś profilaktyka.

**Członek Komisji Tomasz Sulima** powiedział, że zauważył, iż zaczyna się dziać coś pozytywnego w kraju, a mianowicie ocieplanie wizerunku urzędu, urzędnika. Zaproponował, że w Bielsku Podlaskim również można by było zorganizować coś takiego, np. polepszenie kontaktu z mieszkańcami. Na pewno jest coś takiego jak skrzynka skarg i wniosków. Zwrócił się z zapytaniem jak ona funkcjonuje?

**Sekretarz Miasta Tamara Korycka** wyjaśniła, że znajduje się ona przy wejściu do Urzędu, przy Biurze Podawczym. Znajduje się tam skrzynka, obok której leżą ankiety: „Badanie satysfakcji klientów”. Tam można wpisać swoje uwagi, swoje zażalenia.

**Członek Komisji Tomasz Sulima** zwrócił się z zapytaniem do Sekretarza Miasta jak to funkcjonuje, czy jest jakieś podsumowanie tej ankiety analiza, ilu mieszkańców takie skargi złożyło bądź negatywnie oceniło? Ile też było pozytywnych ocen?

**Sekretarz Miasta Tamara Korycka** wyjaśniła, że w tej chwili nie ma takiej informacji, ale jest przygotowywana. W ciągu całego roku leży ankieta, każdy z interesantów może ją wypełnić, wpisać swoje wnioski, uwagi, zażalenia złożyć oraz wrzucić tę ankietę do tej skrzynki. Jest przeprowadzana również ankieta w pewnym okresie, kiedy przychodzą interesanci do Urzędu, otrzymują takie ankiety. Nie jest tak, że tych ankiet od interesantów wpływa, wrzucanych jest dużo. Nie. Między sto a dwieście bywa takich ankiet.

**Członek Komisji Tomasz Sulima** poinformował, że chodzi głównie o to, by poprawić relacje. Jeżeli one są złe, tego nie wie. Jeżeli w ocenie niektórych mieszkańców są złe, to wizerunek Urzędu Miasta jako przyjaznego dla mieszkańca można rzeczywiście poprawić. Być może rodzaj wymiany kontaktu nie jest wystarczający. Tego nie wie. Pytanie jest takie, kto to może oceniać? Czy Urząd Miasta może być sędzią we własnej sprawie? Zaproponował, że może Radni mogliby to lepiej ocenić. Tu widać skargi jednego mieszkańca oraz mieszkanki. Są to skargi na Burmistrza Miasta. Zwrócił się z zapytaniem, czy może jest jakiś problem w funkcjonowaniu Urzędu Miasta?

**Sekretarz Miasta Tamara Korycka** wyjaśniła, że jeżeli chodzi o ilość składanych skarg do Urzędu Miasta ogółem, to od jednego Pana wpłynęły trzy skargi. Skarg nie jest tak dużo, które wpływają w ciągu roku.

**Zastępca Burmistrza Miasta Bożena Zwolińska** wyjaśniła, że kultura osobista wszystkich pracowników jest bardzo ważna, zwłaszcza w kontakcie z petentem. Podkreśliła, że tak jak powiedziała Sekretarz Miasta, szkolenie pracowników było. Na pewno powinno być więcej tego typu szkoleń, sądzi, że tak jak zostało zauważone, spotkania z pracownikami wewnątrz referatu powinny wskazywać na właściwy kontakt z interesantem. Wydaje się jej, że problem polega również nie tylko z pracownikami, ale również z osobą skarżącą. Z tego, co się zdążyła zorientować w sprawie, to być może występuje tam konflikt prywatny skarżącego z pracownikiem. Trudno jest ocenić obiektywnie. W skargach nie ma stanu faktycznego, niestety nie widziała poprzedniej skargi, ale gdyby ona miała pisać projekt uchwały oraz uzasadnienie, to ujęłaby w nim treść skargi, stan faktyczny, stan prawny oraz rozstrzygnięcie. Przedłożone dokumenty są wyrywkowo

zrobione. Z ilości skarg, które zostały przedstawione oraz wiedzy przez nią posiadanej wynika, że problem jest również z osoba skarżącą. Pani, na którą skarga jest złożona, z kontaktu, który z nią miała wywnioskowała, iż jest to osoba rzeczowa, merytoryczna, miła. Jest zaskoczona, że można było skargę pisemną złożyć na takiego pracownika. Sprawa ta jest nie do końca jasna.

**Członek Komisji Mirosław Gołębiowski** zwrócił się z zapytaniem, czy Komisja Rewizyjna w tym wypadku wysłuchała skarżącego oraz oskarżonej, ponieważ są tu oskarżone dwie osoby, jako pracownicy samorządowi. Czy komisja opierała się na wywodach skarżącego? Ma również wątpliwość, ponieważ rozgrywa się rozprawa sądowa oraz nie wiadomo0 jest jaki będzie jej finał.

**Sekretarz Miasta Tamara Korycka** wyjaśniła, że sprawa sądowa dotyczy sprawy prywatnej, nie mającej związku ze skargą. Skarżący w zawiadomieniach, w pismach wtrąca sprawy prywatne. Jeżeli chodzi o Komisję Rewizyjną, to wie, że na jednej z komisji był obecny Pan skarżący, wie również, że Przewodniczący Komisji rozmawiał w sprawie pierwszej skargi z osobą, na którą skarga wpłynęła. Skargi wpłynęły do Burmistrza Miasta, gdzie Burmistrz szczegółowo, w tych sprawach, których się dało, wyjaśnił Komisji Rewizyjnej, w związku z czym Komisja Rewizyjna miała szerszy pogląd na sprawę.

**Członek Komisji Mirosław Gołębiowski** zwrócił uwagę, że zostały przedłożone Radzie cztery uchwały, wszystkie Komisja uznała za bezzasadne. Jego zdaniem wywołuje to nieciekawy wydźwięk. Rozumie, że jest to jeden skarżący.

**Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki** wyjaśnił, że jest Członkiem Komisji Rewizyjnej, uważa, że Komisja podeszła wnikliwie do sprawy. Starali się skargi przeanalizować dogłębnie. Na ostatnim posiedzeniu Komisji Rewizyjnej był obecny [REDAKTOWANO], którego starali się wysłuchać oraz zastanowić się, co w sprawie tych skarg Komisja może zrobić, czego nie może. Uważa, że Pan skarżący zrozumiał, ale czy kolejnych skarg nie będzie, tego nie wie. Dla niego zastanawiające jest to, że jedna osoba potrafi tyle skarg napisać w tak szybkim okresie czasu. Zwrócił się z zapytaniem czy to przypadkiem nie zakrawa na jakieś złe intencje tej osoby?

**Członek Komisji Tomasz Sulima** powiedział, że jest to może kwestia emocji.

**Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki** poinformował, że odbywały się rozmowy z Burmistrzem miasta w celu wyjaśnienia kilku kwestii. Komisja Rewizyjna starała się dogłębnie zbadać wszystkie skargi. Z każdego posiedzenia Komisji Rewizyjnej było sporządzane protokoły, które umieszczane są w Biuletynie Informacji Publicznej bądź też można zapoznać się z nimi w Referacie Obsługi Burmistrza i Rady Miasta. Uważa, że ze strony Komisji Rewizyjnej zostało zrobione wszystko. Została tylko kwestia, jak do tego ustosunkuje się [REDAKTOWANO], a mianowicie czy na tym skończą się te skargi, czy też będą pojawiały się kolejne?

**Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimirow** zabierając głos odnośnie obsługi klienta w Urzędzie Miasta powiedziała, że wydaje jej się, że jakość obsługi znacznie się podniosła. Bywało, że przychodziła do urzędu dość często z postawą roszczeniową, to zauważył, że w przeciągu sześciu lat wiele się zmieniło. Wydaje się jej, że nie należy zaprzestawać szkoleń pracowników, są one potrzebne cały czas, ponieważ praca z klientem jest pracą specyficzną, czasem trudną, do której trzeba umieć się zdystansować oraz odpocząć. Uważa, że praca Urzędu Miasta podąża w dobrym kierunku.

*W związku z brakiem chętnych do dalszej dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi [REDAKTOWANO] na działanie Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski.*

*Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 członków komisji, stosunkiem głosów: za -7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.*

*Podjęcie uchwały w sprawie skargi [REDAKTOWANO] na działanie Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w sprawie załatwienia skargi na działalność pracownika samorządowego.*

*Protokół Nr 2/15 z posiedzenia Komisji do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 19 stycznia 2015 r.*

**Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki** otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

*W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi [REDAKTOWANE] na działanie Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w sprawie załatwienia skargi na działalność pracownika samorządowego.*

*Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 członków komisji, stosunkiem głosów: za -7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.*

*Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi [REDAKTOWANE] na działanie Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w sprawie prowadzenia kontroli podatkowej.*

**Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki** otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

*W związku z brakiem chętnych do dyskusji i brakiem innych wniosków do przegłosowania Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi [REDAKTOWANE] na działanie Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w sprawie prowadzenia kontroli podatkowej.*

*Komisja w głosowaniu jawnym, w obecności 7 członków komisji, stosunkiem głosów: za -7, przeciw – 0, wstrzymujących się – 0, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.*

## **Do pkt. 2**

*Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.*

**Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki** poinformował, że Przewodniczący Rady Miasta Igor Łukaszuk zwrócił się z prośbą o delegowanie trzech przedstawicieli Rady Miasta Bielsk Podlaski do Komisji Przetargowej. Zwrócił się z zapytaniem, czy są chętni, aby zgłosić swoją kandydaturę? Wobec braku chętnych poinformował również, że zostało przedłożone wszystkim Radnym pismo informujące, że 5 stycznia 2014 r. został utworzony Klub Radnych pod nazwą „Nasze Podlasie”, w skład którego weszli następujący Radni: Jaroszek Wojciech, Leszczyński Andrzej, Leszczyński Henryk Kazimierz. Przewodniczącym Klubu został wybrany radny Kazimierz Henryk Leszczyński. Poinformował również, że przedłożone zostało pismo z informacją, że został utworzony Klub Radnych „Dla Bielska”, w skład którego weszli radni: Grodzki Krzysztof, Hryniewicki Tomasz, Kołos Iwona. Przewodniczącym Klubu został wybrany radny Krzysztof Grodzki.

## **Sprawy różne:**

**Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimirow** zabierając głos w sprawie dotyczącej komunikacji między urzędem a interesantem chciałaby złożyć wniosek w związku z tym, że trwa budowa bądź też modernizacja strony internetowej Urzędu Miasta, aby znalazła się graficzna struktura urzędu, w której strukturze zamieszczono wszystkich: kierowników, inspektorów itd., a także numery kontaktowe.

**Sekretarz Miasta Tamara Korycka** wyjaśniła, że umieszczeni będą kierownicy, jednak bez imienia i nazwiska, zamieszczone natomiast będą informacje dotyczące sprawy, jakie będą załatwiane pod danym numerem kontaktowym.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimirow** poinformowała, że właśnie o to jej chodzi, aby informacje te były usystematyzowane. Wydaje się jej, że mogłoby to być przedstawione graficznie, jak np. wisząca tablica przed wejściem do sekretariatu. Wydaje się jej, że można by nawet umieścić zdjęcia.

**Sekretarz Miasta Tamara Korycka** poinformowała, że w temat zdjęć urząd nie będzie wchodzić. Będzie informacja, w jakich referatach jakie zadania można załatwić oraz pod którym numerem telefonu.

**Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki** zwrócił się z zapytaniem, czy istnieje w Urzędzie Miasta jakaś poczta elektroniczna, na którą interesant mógłby przysyłać opinię na temat działalności Urzędu Miasta?

**Sekretarz Miasta Tamara Korycka** poinformowała, że takiej poczty nie ma, ale jest również w wersji elektronicznej załączona ankieta badania satysfakcji klientów, którą można wypełnić elektronicznie oraz przesać na adres urzędu.

**Członek Komisji Tomasz Sulima** zwrócił się z zapytaniem na jakim etapie znajduje się budowa strony internetowej?

**Sekretarz Miasta Tamara Korycka** wyjaśniła, że budowa strony internetowej, sama grafika, sam układ jest już zakończony. Umowa z firmą była podpisana do końca stycznia.

**Członek Komisji Tomasz Sulima** zwrócił się z zapytaniem czy do końca stycznia strona ruszy?

**Sekretarz Miasta Tamara Korycka** poinformowała, że taką ma nadzieję, że wszystkie dane zostaną wprowadzone w cały szkielet. Firma wprowadza tylko pięć stron, resztę muszą wprowadzić pracownicy.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierz** zwróciła się z zapytaniem, czy będzie przewidziana prezentacja nowej strony internetowej czy po prostu strona zacznie funkcjonować?

**Sekretarz Miasta Tamara Korycka** poinformowała, że jeżeli jest taka wola Radnych, to można by było zrobić prezentację. Strona internetowa jest jakby zakończona, ale nie jest wgrana na serwer Urzędu Miasta.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierz** zwróciła się z zapytaniem, czy Radni mieliby wpływ na kształt strony?

**Sekretarz Miasta Tamara Korycka** wyjaśniła, że dobudowywanie strony jest oczywiście możliwe.

**Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierz** zwróciła się z zapytaniem, czy do kwestii graficznych na zasadzie poprawki do wyglądu strony Radni mogą wносить uwagi? Rozumie, że do końca stycznia firma wywiązuje się z umowy i już żadnych poprawek nie można będzie nanieść?

**Sekretarz Miasta Tamara Korycka** poinformowała, że firma kończy prace, potem odbędzie się szkolenie dla pracowników

**Wiceprzewodnicząca Komisji Iwona Bielecka-Włodzimierz** powiedział, że rozumie, że grafika została już zaopiniowana przez pracowników ?

**Sekretarz Miasta Tamara Korycka** poinformowała, że tak. Jest to już etap końcowy prac nad stroną internetową.

**Członek Komisji Mirosław Gołębiowski** poinformował, że chciałby powielić swoje pytanie odnośnie informacji dotyczącej działek miejskich w obrębie ul. Mickiewicza, Ekologicznej do sprzedaży. Ile tych działek zostało tam wyodrębnionych? Ile zostało w drodze przetargu sprzedanych? Zwrócił się również z zapytaniem, czy w Urzędzie Miasta jest opracowany Kodeks Etyki Pracownika Samorządowego oraz jeżeli jest to czy jest on opublikowany na stronie internetowej?

**Sekretarz Miasta Tamara Korycka** poinformowała, że jest.

**Członek Komisji Mirosław Gołębiowski** poinformował, iż ma kolejną uwagę dotyczącą jego interpelacji. Zwracał uwagę na tę sprawę, a interpelacje są potraktowane źle. Zwróciły się do niego Panie na sesji ze



sprawą, że spadają bezpośrednio na chodnik dachówki z budynku znajdującego się na ul. Poniatowskiego. Stwarza to zagrożenie dla życia i zdrowia ludzkiego. Dostał informację, że zostały wysłane stosowne pisma w tej sprawie. Uważa, że temat jest nadal nie załatwiony. Był wichury, zostało zdjęte to, co stwarzało największe zagrożenie. Nie jest to załatwienie tematu. Należałoby wygrodzić teren i postawić tablicę z napisem „uwaga”, bądź przechodzić drugą stronę jezdni. Nie jest to załatwienie tematu. Chodnik należy do miasta. Jeżeli stanie się jakieś nieszczęście, to kto będzie odpowiadał za taki stan rzeczy? Mimo, że nieruchomości jest własnością osób fizycznych. Wydawało mu się, że nieruchomości ta jest w zasobach komunalnych, okazuje się jednak, że została sprzedana dla osoby, która zajmowała drugą część tego obiektu. Zwraca na to uwagę, ponieważ czasem jest to zbicie tych interpelacji, które są interpelacjami wyborców. Po to właśnie jest samochód służbowy, aby urzędnik mógł się przejechać po mieście kilkakrotnie, zobaczyć co się dzieje na mieście.

**Przewodniczący Komisji Tomasz Hryniewicki** zwrócił uwagę, skoro już mowa o czystości, że na ul. Grabniak jest prawdopodobnie nielegalne wysypisko gruzu i ziemi na obszarze prawie hektara. Jest to działka, która miała być wykorzystana w zeszłym roku pod budowę słynnej świnia. Chciałby wiedzieć jaka jest forma prawna i czy w ogóle jakaś istnieje oraz czy jest to legalne? Zauważył tam nawet ostatnio elektrośmieci w postaci starej lodówki, desek. Dziwi go to, że pomiędzy gruntami rolnymi może coś takiego występować. W jaki sposób Urząd może wpłynąć na właściciela, aby przywrócić ten grunt do stanu pierwotnego? Należy mieć świadomość, że obok sprzedawane są działki budowlane, które akurat w takim sąsiedztwie nie są dość atrakcyjne.

W związku z brakiem uwag oraz chętnych do dalszej dyskusji Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie Protokół nr 1/14 z dnia 11 grudnia 2014 roku.

*W wyniku głosowania ( 7-za, 0-przeciw, 0-wstrzym) Komisja przyjęła Protokół nr 1/14.*

Wobec braku chętnych do zabrania głosu **Przewodniczący Komisji** podziękował zebranych za udział w posiedzeniu i zakończył obrady.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokół sporządziła:

*Ewa Andrzejuk*

**Przewodniczący Komisji**  
**do spraw Inwestycji, Gospodarki Przestrzennej**  
**oraz Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta**

**Tomasz Hryniewicki**